



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **P.T.**

skazanego za czyn z art. 197 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 18 kwietnia 2023 r. kasacji prokuratora oraz obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 24 czerwca 2022 r., II AKa 408/20,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 9 września 2020 r., IV K 157/19,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej kary i przekazuje sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania;**
- 2. koszty postępowania kasacyjnego przejmuje na rachunek Skarbu Państwa;**
- 3. zwraca skazanemu uiszczoną opłatę od kasacji w kwocie 750 zł.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 9 września 2022 r. uznano oskarżonego P.T. za winnego zarzucanego mu przestępstwa kwalifikowanego z art. 197 § 1 i 3 pkt 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to przy zastosowaniu art. 60 § 1 i 6 pkt 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł na korzyść oskarżonego obrońca. Prokuratura odstąpiła od wywiedzenia apelacji.

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 czerwca 2022 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II AKa 408/20 zmieniono zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 9 września 2020 r., sygn. akt IV K 157/19, poprzez przyjęcie, że oskarżony działał pod wpływem usprawiedliwionego błędu co do wieku pokrzywdzonej w rozumieniu art. 28 § 2 kk, czyn ten zakwalifikowano z art. 197 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 197 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzono oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności.

W treści uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy, za uzasadniony uznając jedynie zarzut dotyczący świadomości oskarżonego co do wieku pokrzywdzonej. Ponadto Sąd ten wskazał, że jego intencją było wymierzenie oskarżonemu takiej samej sankcji, jak miało to miejsce przed sądem I instancji, czyli kary roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd w treści uzasadnienia podkreślił, że w treści wyroku omyłkowo podano karę dwóch lat pozbawienia wolności, a tym samym naruszono dyspozycję art. 343 § 1 kpk.

Wyrok Sądu II instancji został zaskarżony kasacjami przez prokuratora oraz przez obrońcę skazanego na jego korzyść. Prokurator zaskarżył go w części dotyczącej kary i zarzucił mu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez orzeczenie na niekorzyść oskarżonego przy braku środka odwoławczego na jego niekorzyść i wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności w miejsce orzeczonej przez sąd I instancji kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na tej podstawie prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej kary i przekazanie

sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z kolei obrońca zarzucił zaskarżonemu w całości wyrokowi naruszenie:

- art. 434 § 1 k.p.k. poprzez zmianę wyroku na niekorzyść skazanego tj. zaostrenie wymiaru kary przez Sąd II instancji do 2 lat pozbawienia wolności w sytuacji gdy środek odwoławczy był wniesiony wyłącznie na korzyść oskarżonego, a Sąd I instancji wymierzy skazanemu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, co skutkowało oczywistym *naruszeniem zasady reformationis in peius*, która stanowi, że Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a w konsekwencji uchybienie to miało oczywisty wpływ na treść zapadłego wyroku, bowiem w sposób bezpośredni doprowadziło do zaostrenia wymiaru kary przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku;

- art. 433 § 3 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą polegającą na niepoddaniu wszechstronnej i wnikliwej analizie sformułowanego w apelacji obrońcy skazanego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. odnoszącego się do dokonania oceny materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadzie obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i w konsekwencji bezpodstawne uznanie, iż P.T. używając przemocy i groźbę bezprawną, która to groźba wywołała u pokrzywdzonej obawę, że zostanie spełniona doprowadził pokrzywdzoną do obcowania płciowego poprzez włożenie palców do jej narządów rodnych a następnie odbycia stosunku waginalnego i oralnego, jednocześnie powodując u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, w sytuacji gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, iż całe to zdarzenie odbyło się za przyzwoleniem, a nawet częściową inicjatywą pokrzywdzonej; co skutkowało przeniknięciem do postępowania odwoławczego uchybień zaistniałych na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym i przyjęciem przez Sąd Apelacyjny za własne ustaleń Sądu meriti dokonanych z naruszeniem art. 7 k.p.k., a w konsekwencji bezpodstawnym uznaniem, iż P.T. dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w sytuacji gdy pokrzywdzona wyraziła

zgodę na odbycie ze skazanym stosunku waginalnego i oralnego. W związku z tymi zarzutami obrońca wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku i uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora jest oczywiście zasadna, natomiast ta wywiedziona przez obrońcę skazanego jest taka, tylko odnośnie pierwszego jej zarzutu; w pozostałym zakresie jest natomiast oczywiście bezzasadna. Stąd niniejsze pisemne uzasadnienie dotyczy jedynie rozstrzygnięć o uwzględnieniu: w całości kasacji prokuratora oraz kasacji obrońcy skazanego w zakresie pierwszego jej zarzutu. Natomiast rozstrzygnięcie o oddaleniu (w pozostałej części) kasacji obrońcy skazanego może zostać pisemnie uzasadnione o ile zostanie wniesiony wniosek o dokonanie tej czynności (stosownie do treści art. 535 § 3 k.p.k.).

Tożsame treściowo zarzuty: jedyny kasacji prokuratora oraz pierwszy zarzut kasacji obrońcy skazanego są zasadne w sposób oczywisty. W świetle niebudzącej uprawnionych wątpliwości treści art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k. o tym, że sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, Sąd Apelacyjny nie mógł, po dokonaniu zmiany w zakresie opisu przypisanego skazanemu czynu i przyjętej jego kwalifikacji prawnej, wymierzyć skazanemu kary 2 lat pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy bowiem orzekł wobec niego za ten czyn karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności i wyrok ten nie był zaskarżony na niekorzyść oskarżonego.

Stąd oczywista jest rażąca obraza przez Sąd Apelacyjny (najpewniej w wyniku pewnej nieuwagi, a nie świadomej decyzji) przepisu przywołanego art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k., która, z racji swoich następstw (niedopuszczalne zaostrezenie kary pozbawienia wolności o 10 miesięcy) nie tylko mogła mieć, ale wręcz miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. W konsekwencji, w wyniku uwzględnienia

kasacji: prokuratora (w całości) i obrońcy skazanego (w zakresie pierwszego jej zarzutu) należało uchylić zaskarżony nimi wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i w tym zakresie sprawę przekazać Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania. Dokonując tych czynności Sąd ten będzie miał na względzie powyższe wnioski i spostrzeżenia.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 637a k.p.k. oraz art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k.

Z tych to względów orzeczono jak wyżej.

Uzasadnienie co do części uznanej za bezzasadną znajduje się na następnej stronie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 9 września 2022 r. uznano oskarżonego P.T. za winnego zarzucanego mu przestępstwa kwalifikowanego z art. 197 § 1 i 3 pkt 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk polegającego na tym, że: z 25 maja na 26 maja 2019 r. w G., stosując wobec małoletniej X.Y., lat 14, przemoc polegającą na popchnięciu pokrzywdzonej na pień od drzewa, zatykaniu ręką jej ust, a także wypowiadając groźbę bezprawną zintensyfikowania stosowanej przemocy, która to groźba wywołała u pokrzywdzonej obawę, że zostanie spełniona doprowadził pokrzywdzoną do obcowania płciowego poprzez włożenie palców do jej narządów rodnych, a następnie odbycia stosunku waginalnego i oralnego, jednocześnie powodując u pokrzywdzonej obrażenia w postaci stłuczenia okolicy lędźwiowo- krzyżowej, ud oraz pochwy pod postacią otarć naskórka, zaczerwienienia, rany, to jest naruszenia czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni i za to przy zastosowaniu art. 60 § 1 i 6 pkt 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca. Prokuratura apelacji od tego orzeczenia nie wniosła.

Obrońca zaś zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego art. 197 § 3 pkt 2 k.k. poprzez jego zastosowanie i w efekcie przypisanie oskarżonemu dopuszczenia się zgwałcenia X.Y. tj. czynu wobec małoletniej pokrzywdzonej poniżej lat 15 podczas gdy oskarżony nie miał świadomości tak młodego wieku pokrzywdzonej a z ustalonych w przedmiotowej sprawie okoliczności wynika, iż nie wystąpiły żadne obiektywne przesłanki aby wyciągnąć wnioski, iż oskarżony co najmniej godził się na obcowanie płciowe z tak młodą osobą;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie oskarżonego za winnego stawianego mu zarzutu podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie nie pozwala na poczynienie tak jednoznacznych ustaleń, przeciwnie z zebranych dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego wynika, iż pokrzywdzona wyraziła zgodę

na „włożenie palców do jej narządów rodnych a następnie odbycia stosunku waginalnego i oralnego”;

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, rozstrzygnięcie nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego a w szczególności:

- a) art. 4 i 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolnej ich oceny a polegającej na: - odmowie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego, który nie przyznał się do winy i złożył obszernie wyjaśnienia, w których szczegółowo opisał przebieg zdarzenia, wspólny czas spędzony ze swoim kolegą J.S. oraz z pokrzywdzoną oraz jej kuzynką J.W.;

- dowolnej ocenie treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, w szczególności danie w całości wiary osobom, z którymi przebywałaś pokrzywdzona (jej znajomymi) pomimo, że nie uczestniczyli w tym zdarzeniu a relację znali jedynie z przekazu pokrzywdzonej;

b) art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oparcie orzeczenia tylko na dowodach obciążających oskarżonego i pominięcie dowodów korzystnych dla niego, bez dostatecznego wyjaśnienia takiego stanowiska w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

c) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez naruszenie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, podczas gdy zgromadzone w sprawie dowody wskazywały, iż oskarżony nie popełnił czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia;

d) zastosowanie przy wyrokowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary bez warunkowego zawieszenia jej wykonania pomimo istnienia przesłanek zastosowania wobec oskarżonego warunkowego zawieszenia wykonania kary;

4. rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonego poprzez wymierzenie mu bezwzględnej kary pozbawienia wolności wskutek niezastosowania przy ferowaniu wyroku wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 24 czerwca 2022 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II AKa 408/20, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 9 września 2020 r., poprzez przyjęcie, że oskarżony działał pod

wpływem usprawiedliwionego błędu co do wieku pokrzywdzonej w rozumieniu art. 28 § 2 kk, czyn ten zakwalifikował z art. 197 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 197 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności.

W treści uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy, za uzasadniony uznając zarzut dotyczący świadomości oskarżonego co do wieku pokrzywdzonej. Ponadto Sąd ten wskazał, że jego intencją było wymierzenie oskarżonemu takiej samej sankcji, jak miało to miejsce przed sądem I instancji, czyli kary roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd w treści uzasadnienia podkreślił, że w treści wyroku omyłkowo podano karę dwóch lat pozbawienia wolności, a tym samym naruszono dyspozycję art. 343 § 1 k.p.k.

Wyrok Sądu II instancji został zaskarżony kasacjami przez prokuratora oraz przez obrońcę skazanego na jego korzyść. Prokurator zaskarżył go w części dotyczącej kary i zarzucił mu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez orzeczenie na niekorzyść oskarżonego przy braku środka odwoławczego na jego niekorzyść i wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności w miejsce orzeczonej przez sąd I instancji kary 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na tej podstawie prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej kary i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Z kolei obrońca zarzucił zaskarżonemu w całości wyrokowi rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 434 § 1 k.p.k. poprzez zmianę wyroku na niekorzyść skazanego tj. zaostrzenie wymiaru kary przez Sąd II instancji do 2 lat pozbawienia wolności w sytuacji gdy środek odwoławczy był wniesiony wyłącznie na korzyść oskarżonego, a Sąd I instancji wymierzy skazanemu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, co skutkowało oczywistym *naruszeniem zasady reformationis in peius*, która stanowi, że Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a w konsekwencji uchybienie to miało oczywisty wpływ na treść zapadłego wyroku, bowiem w sposób bezpośredni

doprowadziło do zaostrzenia wymiaru kary przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku;

- art. 433 § 3 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowo przeprowadzoną kontrolę odwoławczą polegającą na niepoddaniu wszechstronnej i wnikliwej analizie sformułowanego w apelacji obrońcy skazanego zarzutu obrazu art. 7 k.p.k. odnoszącego się do dokonania oceny materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadzie obiektywizmu, przy nieuwzględnieniu zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i w konsekwencji bezpodstawne uznanie, iż P.T. używając przemocy i groźbę bezprawną, która to groźba wywołała u pokrzywdzonej obawę, że zostanie spełniona doprowadził pokrzywdzoną do obcowania płciowego poprzez włożenie palców do jej narządów rodnych a następnie odbycia stosunku waginalnego i oralnego, jednocześnie powodując u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, w sytuacji gdy prawidłowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, iż całe to zdarzenie odbyło się za przyzwoleniem, a nawet częściową inicjatywą pokrzywdzonej; co skutkowało przeniknięciem do postępowania odwoławczego uchybień zaistniałych na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym i przyjęciem przez Sąd Apelacyjny za własne ustaleń Sądu meriti dokonanych z naruszeniem art. 7 k.p.k., a w konsekwencji bezpodstawnym uznaniem, iż P.T. dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. w zbiegu z art. 157 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. w sytuacji gdy pokrzywdzona wyraziła zgodę na odbycie ze skazanym stosunku waginalnego i oralnego. W związku z tymi zarzutami obrońca wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku i uniewinnienie skazanego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Niniejsze uzasadnienie dotyczy tylko – tak jak to już sygnalizowano w treści

uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2023 r., V KK 37/23, uzasadnienia rozstrzygnięcia o oddaleniu wywiedzionej przez obrońcę skazanego kasacji w zakresie drugiego z podniesionych w niej zarzutów jako oczywiście bezzasadnego.

Taka ocena tej kasacji w tej części jest następstwem nierespektowania przez jej autora tych przepisów karnej ustawy procesowej, które określają funkcję kasacji oraz jej (wyłącznie dopuszczalne) podstawy.

Stąd przypomnieć należy, iż kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia przysługuje stronom - tak jak w niniejszym postępowaniu - od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.). Taki nadzwyczajny charakter kasacji i jej przedmiot (prawomocny, podlegający niezwłocznemu wykonaniu, wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie) powoduje dalsze - określone stosownymi przepisami - skutki.

Wniesienie kasacji nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej, ani też nie powoduje procesowej możliwości powielenia przez sąd kasacyjny, tej już w sprawie przeprowadzonej, a tego najwyraźniej oczekuje (zważywszy na treść skargi w dominującym zakresie ograniczającej się do powielenia argumentów już w apelacji wskazanych, będących też przedmiotem oceny Sądu odwoławczego) od Sądu Najwyższego obrońca skazanego - w zakresie zarzutu kasacji będącego przedmiotem niniejszego uzasadnienia. Kontrolą kasacyjną - o czym zapomina też skarżący - są objęte wyłącznie kwestie prawne i to tylko te zawężone do kategorii uchybień wymienionych w art. 523 § 1 k.p.k., które zostały rzeczywiście popełnione przez sąd odwoławczy. Wskazana specyfika i wyjątkowość postępowania kasacyjnego nie pozwala zatem na prowadzenie w nim dublującej, "trzecioinstancyjnej", kontroli orzeczenia sądu I instancji. Wspomniany charakter kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia wnoszonego przez strony od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, z powodu rażącego naruszenia prawa, którego ten sąd się dopuścił, nie pozwala również na kwestionowanie w tego rodzaju skardze odwoławczej dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Tych wymogów nie można traktować instrumentalnie i li tylko pozornie je wypełniać, wskazując (tak jak *in concreto*) jedynie tak, że kasacja dotyczy uchybień prawnych popełnionych przez sąd odwoławczy, a w istocie podnosząc zarzuty przeciwko rozstrzygnięciu

zawartym w orzeczeniu sądu I instancji, poddanemu już kontroli apelacyjnej albo podnosząc w niej zarzuty, które wprowadzie dotyczą orzeczenia sądu odwoławczego, ale nie mają wymaganego przez przepis art. 523 § 1 k.p.k. charakteru. Tym samym Sąd kasacyjny nie jest zobowiązany, ale nawet i uprawniony do badania pod pozorem rozpoznawania zarzutu naruszenia prawa, zasadności i trafności ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Celem postępowania kasacyjnego jest z woli ustawodawcy - co od lat konsekwentnie przypomina Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach - wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych bardzo poważnymi uchybieniami, mającymi postać bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale tylko takich, które mają charakter rażący, a jednocześnie mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Nie ulega zatem wątpliwości, że (także z woli ustawodawcy) możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest istotnie ograniczona. Pamiętać też o tym należy, co także uszło uwadze skarżącego, iż w toku postępowania kasacyjnego z zasady nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności poszczególnych ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Treść kasacji obrońcy skazanego będącej *in concreto* przedmiotem oceny w części dotyczącej drugiego jej zarzutu jednoznacznie świadczy o tym, że jej autor tych wymogów od których dopełnienia zależy ocena zasadności kasacji rzeczywiście nie przestrzegał, jakkolwiek podjął pozorne działania mające na celu skłonienie Sądu kasacyjnego do przekonania, że jest przeciwnie. Z jednej strony bowiem potraktowali kasację jako kolejną skargę odwoławczą, która miała wywołać następną zwykłą kontrolę instancyjną wyroku Sądu I instancji, z drugiej strony zaś zarzucając Sądowo odwoławczemu rażące uchybienia w zakresie przeprowadzonej kontroli odwoławczej wyroku Sądu meriti, powtórzył w istocie (tyle tylko, że w sposób jeszcze bardziej ogólnikowy, bez uwzględnienia całości dowodów, będących podstawą przyjętych za podstawę faktyczną przez Sąd I instancji i aprobowaną – poza kwestią świadomości skazanego co do wieku pokrzywdzonej - przez Sąd odwoławczy, ustaleń) swoje twierdzenia z apelacji i nie odnosząc się w istocie do argumentacji Sądu Apelacyjnego. Te twierdzenia obrońcy, które dotyczą drugiego zarzutu kasacji zawarte są na 3 stronach jej uzasadnienia, przy czym poza prezentowanymi tam

kwestiami teoretycznymi, na półtorej strony zawierają ogólne uwagi obrazujące sposób w jaki skarżący ocenił zebrane w sprawie dowody (subiektywny,wybiórczy, niekompletny, tendencyjny). Bez konkretnych odniesień do tego, co przedstawił Sąd Apelacyjny rozważając zarzuty apelacji obrońcy. Ta pobieżność i ogólnikowość przedstawionej przez skarżącego argumentacji związanej z drugim zarzutem kasacji samoistnie przemawia za jego oczywistą bezzasadnością. To przecież na autorze kasacji ciążył obowiązek podania „na czym polega zarzucone uchybienie” (art. 526 § 1 k.p.k.). Nie ulegają też wątpliwości dwie dalsze (już nadmieniane) kwestie. Po pierwsze to, że treść uzasadnienia kasacji dotyczącego drugiego jej zarzutu (por. s.10 od ostatniego akapitu do ostatniego akapitu na s. 11) świadczy o tym, że jej autor ograniczył swoją argumentację do próby zakwestionowania poprawności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji w zakresie sprawstwa skazanego przypisanego mu czynu, nie dostrzegając przy tym tych dowodów, które wspierały depozycje pokrzywdzonej świadcząc o ich wiarygodności. Niezależnie od ułomności tych rozważań (obrońca nie tłumaczy powodu powstania u pokrzywdzonej obrażeń ciała, skoro to ona zainicjowała zbliżenia, sama o nie – według oskarżonego - prosząc, godząc się na nie, jak i nie wskazuje dlaczego obce dla niej, w tym dwie całkowicie przypadkowe, osoby udzielały jej po zdarzeniu pomocy i tak opisywały jej stan (płacząca, roztrzęsiona, w poszarpanym, zakrwawionym ubraniu), takie tylko podważanie ustaleń faktycznych nie jest już w kasacji dopuszczalne. Po drugie, podstawą kasacji, obok uchybień określonych w art. 439 k.p.k., mogą być tylko „inne rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku” (art. 523 § 1 k.p.k.). Nie każde więc naruszenie prawa przez sąd odwoławczy może stanowić skuteczną podstawę kasacji. Musi być ono „rażące”, a więc rzucające się w oczy, poważne, jaskrawe, jednoznaczne, a przy tym także jednocześnie takie, że mogło mieć „istotny” (a więc nie jakikolwiek) wpływ na treść tego wyroku. Przy czym to skarżący ma wykazać zaistnienie w zgłaszanym, przez siebie w kasacji naruszeniu prawa obydwu tych (kumulatywnie wszak wymaganych) cech. Treść uzasadnienia kasacji świadczy o tym, że jej autor tej powinności nie dopełnił. Zestawiając ją z treścią samej apelacji obrońcy oraz tym co ustalił i zaprezentował Sąd I instancji odnośnie przedmiotowego zachowania skazanego oraz oceny dowodów w oparciu o które to przyjął, nie można podzielić wyrażonego przez

obrońcę stanowiska o nierzetelnym przeprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego w związku z wniesioną przez niego apelacją. Nie mówiąc już o tym, by ta nierzetelność przybrała postać „rażącej” obrazy tych przepisów, które zasady tej kontroli określają (art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k.), a przy tym jednocześnie i takiej, która mogła mieć „istotny” wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Z tych to powodów należało ocenić drugi zarzut kasacji obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadny.

Mając to na względzie orzeczono jak wyżej.

[SOP]

[as]